W Poznaniu na Rynku rzeźb sporo stoi
niechaj je zliczy – kto się nie boi.
Rynek w Poznaniu jest kwadratowy,
po trzy ulice są z każdej strony.

Tam gdzie Wrocławska z niego wybiega
pierwszy monument na Ciebie czeka.
Święty to patron jest od powodzi,
nie zdradził nikomu tajemnic spowiedzi.
Torturom go poddali, w rzece utopili
gdy skonał, gwiazdy rozbłysły po chwili.

Chcesz imię poznać tego świętego?
Podejdź pod cokół, stań blisko niego,
przepisz litery w poniższe kratki
dla rozwiązania pierwszej zagadki.

	12	9

By ustrzec miasto przed wody żywiołem
mieszczanie wpadli na pomysł społem,
by tu ustawić Nepomucena,
chociaż pomnika wysoka cena.
Nic nie pomogło, na nic się zdało,
po raz kolejny miasto zalało.

Spójrz wokół siebie, na Rynku naroża,
chcesz wiedzieć dokąd dalej podążać?
Na każdym rogu fontanna z rzeźbami,
znajdź Apollina – ma wieniec z laurami.

Rzeźba – to kopia figury sprzed wieków.
Stał tam Apollo nagi, bez szaty,
gorszył mieszkańców budniczych domków,
chcieli figurę spisać na straty.
Apollo z cokołu instrument ujmuje,
a drugą ręką drogę ukazuje.

Tam słup kamienny, na nim kat z mieczem stoi,
głowę dumnie trzyma, nikogo się nie boi,
choć się zdarzyło niedawno w historii,
że wraz z chuliganem na ziemię spadł pomnik.

Tu pod pręgierzem kat wyroki sprawował
batożył rozwiązłych, ręce złodziejom odejmował,
Na słupie pod nim napis po łacinie
mówi o strojnej poznańskiej dziewczynie.

Żadna nie mogła stroić się nad miarę,
bo zaraz w ratuszu płacić miała karę.
W trzy lata zaledwie pieniądze zebrano
i pręgierz za to tu wybudowano.

Obok pręgierza w szeregu fontanna,
a na niej Hades i porwana panna.
W otchłanie piękną Prozerpinę porwał,
gdy zima nastała w podziemiach ją schował.

Na wiosnę wypuszczał dziewczynę na ziemię,
by plon wydała karmiąc ludzkie plemię.
Spośród wszystkich studni na Rynku w Poznaniu
ta jest najstarsza – nie wspinaj się na nią!

Wróć teraz pod pręgierz, wytęż mocno oczy,
idź w kierunku kluczy, które zaraz zoczysz.
A oto studzienka, Bamberką nazwana,
przez poznaniaków bardzo jest lubiana.

Tu w strojach ludowych na początku sierpnia
każdy Bamber z Poznania swą historię zgłębia.
Lat temu dwieście z Bambergu przodkowie
przybyli do Poznania zacząć życie nowe.
Rolę wokół miasta dobrze uprawiali,
mieszczanom z głodu pomrzeć nie dawali.

Rozejrzyj się teraz, zadrzyj w górę głowę,
na ścianie ratusza stwory ujrzysz nowe.
Są to gargulce, rzygaczami się zwały,
bo niegdyś paszczą wodę z dachu wypluwały.

Gargulce Ci wskażą dokąd raźnym krokiem
pójdziesz dalej za potworów wzrokiem.
Tam po lewej miniesz ciekawy budynek,
niegdyś zniszczony, przypominał ruinę.

Dawniej, gdy kupcy na Rynek zjeżdżali
zaraz w wadze miejskiej się zatrzymywali.
Każdy kupiec tutaj towar pokazywał,
a potażnik go ważył,do podatku wzywał

Teraz tu się ważą nowożeńców losy,
możesz słyszeć „Sto lat” – gości gromkie głosy.
Po prawej tablica nazwę zaraz zdradzi,
jaki urząd się tu mieści – wiedzieć nie zawadzi.

		4

Gargulec lubi wody towarzystwo,
spogląda tęsknie na fontannę blisko.
Tam latem gdy upał, pluska sobie woda,
dla strudzonych turystów to miła ochłoda.

Na fontannie popatrz – rzeźba siedzi nowa,
bóg Mars przed nami tutaj się nie schowa.
Jakby przyczajony, włócznię w ręku trzyma
zmarszczył brwi – co za groźna mina.

Podejdź do fontanny, gdzie Mars sobie siedzi,
nad kolejną zagadką trochę się nabiedzisz.
Gdy znajdziesz napis, imię fundatora
zapisz poniżej, by się tu zachował.

	2	5

Wzrok Marsa utkwiony w narożną kamienicę.
gdzie twórca ratusza zwrócił się licem
do dzieła swego. Pytasz – kto to? Bardzo proszę
bądź uważny, spisz nazwisko – bo błędów nie znoszę

6

Do zwrotu w lewo zaraz się przygotuj.
Pałac dalej stoi, w rzeźby przystrojony,
z woli właściciela pięknie ozdobiony.

Strzała na pół-pierścieniu – to znak właściciela,
rzeźbę na szczycie wszystkim wskazuje.
Tam ptak – pelikan skrzydła rozpościera,
w czasie zaborów wolność Polski obiecuje.

Stoisz przed pałacem, szeroka fasada –
do kogo należał napis na niej zdradza.

	8	11	1

Jeśli zadanie zrobiłeś bez błędu
ruszaj dalej wzdłuż kamienic rzędu.
Po prawej lew siedzi, zaraz pod balkonem,
idź dalej w kierunku, gdzie macha ogonem.

Zobaczysz po chwili Rynku miniaturę,
wśród przyjezdnych gości robi tu furorę.
Dotknąć ją można, przez dotyk rozpoznać
jak ratusz wygląda i pręgierz, i odwach.

Obok kamienic są brailem podpisy,
by niewidomy poznał Rynku rysy.
Zanotuj w tym miejscu ważną informację,
kto makietę fundował – zrobił bardzo zacnie.

3

Idź teraz szybko gdzie Rynku naroże,
tam dwie ulice mają swój początek.
Tutaj szlak dalszy wszystkim pokaże
kompozytora ulica pełna pamiątek.

Zanim odnajdziesz kolejny monument
trochę się zmęczysz idąc pod górę.
Po Twej prawicy policz arkady (..... arkad = kroków)
gdy miniesz ostatnią – słuchaj dobrej rady –
tyle kroków odlicz, pod górę zmierzając –
stań i odkryj w górze smoka, kunszt artysty
podziwiając.

Idź za jego wzrokiem – ujrzysz na koniu żołnierza,
który na wroga lancą się zamierza.
To ułan poznański, co w dwudziestym roku,
walcząc nad Wisłą nie spowolnił kroku.
Zasłużył na chwałę i pamięć potomnych,
którzy z wdzięczności wznieśli tutaj pomnik.

Idź dalej pod górę prezydenta szlakiem,
po prawej Muzeum mijasz z rozmachem.
Na murze mozaiki – wytęż dobrze oko,
postacie sztuk pięknych dostrzeżesz wysoko.
Zobacz, co robi panna trzecia z lewej –
w ręku wazon trzyma, w drugiej ręce

7

Idź dalej, koniec już jest blisko,
tablica na rogu podpowie Ci wszystko.

Upamiętnia ona większego z Polaków,
którego wizyta w tym to właśnie gmachu
pretekstem była do wybuchu powstania
i powrotu do Polski naszego Poznania.

Zapisz o kim mowa – masz to na tablicy,
znajdziesz go również w nazwie ulicy.

10

Wizerunek jego znajdziesz tu bez trudu,
idź za jego wzrokiem – nie potrzeba cudu.
Kiedy przeniesiesz litery z zagadek
dowiesz się gdzie ruszyć po questowy spadek.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12

Przechodząc uważaj, ruchliwa ulica
to centrum miasta, regionu stolica.
Poczekaj aż światło zrobi się zielone,
bezpiecznie przejdziesz na drugą stronę.

Idź do recepcji z tą ulotką w dłoni,
dobrze się bawiłeś dzisiaj razem z nami.
Skrzynię skarbów dostaniesz w nagrodę.
Przystaw sobie pieczęć, to zabawy koniec.

Miejsce na skarb

www.regionwielkopolska.pl

Region Wielkopolska
...to warto zobaczyć

Tematyka

Na Starym Rynku w Poznaniu znajduje się wiele rzeźb i pomników, kryjących niezwykłe tajemnice, które pozna uważny uczestnik zabawy.

Gdzie to jest?

Wędrowcy docierają do Poznania, stolicy Wielkopolski. Opowieść rozpoczyna się na Starym Rynku, w miejscu oznaczonym na mapie.

Na czym to polega?

W czasie wędrówki rozwiązuje się zadania i zagadki, które doprowadzą do ostatniego punktu, w którym czeka na uczestnika zabawy skrzynia skarbów z pamiątkową pieczęcią. Odcisk pieczęci w miejscu na skarb jest poświadczeniem ukończenia wyprawy. W załączonej Księdze Questowiczów możesz zostawić swój wpis.

Czas przejścia: ok. **45** minut

Autor i opiekun wyprawy: Aleksandra Warczyńska
nr tel.: 61 66 24 091 (w godz. 8:00–16:00)
e-mail: turystyka@wbp.poznan.pl
Opieka merytoryczna i projekt serii: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Więcej questów znajdziesz na:
www.regionwielkopolska.pl
www.wyprawyodkrywcow.pl
www.questing.pl

Partnerzy:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu
Instytucja Kultury Samorządu Województwa Wielkopolskiego
Hotel Rzymski
radio Merkury Polskie Radio
Głos Wielkopolski
naszemiasto.pl

Poznań 2012

Wielkopolskie Questy

O czym milczą rzeźby?